

# Dobre analizy rekompensują brak ERP

## Inspiracja dla tych, którzy chcą zaoszczędzić na systemie zintegrowanym



Kamil Kosiński

k.kosiński@pb.pl ☎ 22-333-99-24

**Firma przymierzała się do zakupu systemu ERP. Zrezygnowała, bo znalazła inne rozwiązanie.**

W 2007 r. Zakład Produkcji Spożywczej Jamar Szczepaniak z Lipia w powiecie kłobuckim na Śląsku stanął przed dylematem: jak całościowo analizować działalność przedsiębiorstwa, którego bieżące operacje rejestruje pięć różnych aplikacji pięciu różnych producentów. Wykorzystywanie do tego arkusza kalkulacyjnego Microsoft Excel było problematyczne. Używany przez producen-

ta ogórków konserwowych, dżemów i musztard Excel 2003 był ograniczony do 65 tys. wierszy w jednym arkuszu, a dane z innych programów trzeba było przenosić do niego ręcznie, borykając się ze sprzecznościami wynikającymi z tego, że różne programy zawierały nieco inne informacje dotyczące tego samego zagadnienia.

— Mnóstwo czasu poświęcaliśmy na obróbkę danych, a brakowało nam go na ich analizę — wspomina Monika Hyra, kierowniczka działu controllingu w Jamarze.

### Zostało to, co było

Firma zaczęła się rozglądać za oprogramowaniem, które wyeliminowałoby kłopoty. W pierwszym odruchu pomyślano o zakupie systemu ERP,

który zastąpiłby wszystkie dotąd używane aplikacje. Po wizytach referencyjnych uznano jednak, że żaden system ERP nie ma łącznie wszystkich wyjątkowych funkcji, jakie cechowały użytkowane już programy, wdrożenie systemu zintegrowanego jest drogie, a w dodatku wiąże się z koniecznością zmian we wszystkich komórkach organizacyjnych firmy.

— Nie chcieliśmy robić rewolucji w całej firmie, tylko wspomóc controlling i budżetowanie — informuje Monika Hyra.

Jamar zaczął rozważać dopięcie do dotychczas używanych aplikacji prostego oprogramowania business intelligence, które wsparłoby budżetowanie i analizy, czerpiąc niezbędne dane z już wy-

korzystywanych programów. Rozważano software produkowany przez Controlling Systems i Columb Controlling. Kontrakt podpisano z pierwszą z tych firm.

Zakup systemu Eureka pociągnął za sobą konieczność wymiany pracującej w systemie DOS aplikacji finansowo-księgowej CDN Klasyka na CDN Opt! ma pracującą w systemie Windows. Chodziło o to, by nowy system mógł łatwiej czerpać dane do analiz.

Eureka ruszyła w Jamarze we wrześniu 2007 r. Służy do budżetowania, analizy marż, sprzedaży w poszczególnych regionach i realizacji planów.

— Program spełnił nasze oczekiwania w zakresie budżetowania. Jest prosty w obsłudze, działa na zasadzie ta-

bel przestawnych. Na sporządzenie analizy trzeba poświęcić trochę czasu, ale potem wystarczy tylko zmieniać okres, region czy rodzaj kosztów, by mieć tę analizę w różnych ujęciach. Dostawca oprogramowania jest też bardzo otwarty na potrzeby użytkowników — podkreśla Monika Hyra.

A co z zakupem systemu ERP?

— Pewnie kiedyś będziemy musieli go kupić, ale na razie, dzięki systemowi Eureka, możemy mieć to, na czym nam zależy, nie przewracając całego środowiska IT do góry nogami — mówi Łukasz Zołnowski, menedżer ds. IT w Jamarze.